Nr 228. **Kraków, Niedziela 22 Maja 1910.** **Rok XXIX.**

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski. Pasaż Hausmana 9. — **W Przemyślu** Billet E. — **W Jarosławiu** A. Amster. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu:** Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — **W Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — **Nadesłane** po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny. cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Konferencye językowe.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Wiedeń, 22 maja.

Wczoraj po południu odbyło się kilkogodzinne posiedzenie Rady ministrów pod przewodnictwem bar. Bienertha, poczem bar. Bienerth konferował długi czas z przywódcą czeskiej partyi agrarnej Udržalem. W poniedziałek zbierze się na posiedzenie w Pradze komitet wykonawczy czeskiej partyi agrarnej, celem zajęcia ostatecznego stanowiska w sprawie konferencyj językowych.

Koresp. „Centrum“ donosi: Zdaje się, że projekt ograniczenia konferencyj językowych wyłącznie do Królestwa czeskiego mało ma widoków urzeczywistnienia. Większość partyi czesko-agrarnej jest przeciwną obesłaniu tych konferencyj, gdyby się miały ograniczyć do uregulowania sprawy językowej tylko w Czechach. Partya agrarna czeska żąda równoczesnego uregulowania stosunków językowych we wszystkich krajach korony czeskiej, a znaczna jej część jest za przedłożeniem ustawy ramowej dla całej Austryi.

Sprawa ta zostanie przedłożona parlamentarnej komisyi Unii słowiańskiej. Gdyby komisya ta oświadczyła się za ustawą ramową, w takim razie ustawa ta zostałaby w drodze nagłej postawiona na porządku dziennym Izby, a konferencye, zamierzone przez rząd, stałyby się przez to zbytecznemi. Ustawę ramową przekazanoby następnie komisyi narodowościowej. — Gdyby jednak komisya parlamentarna Unii nie oświadczyła się za traktowaniem ustawy ramowej w drodze nagłej, w takim razie konferencye rządowe zajęłyby się uregulowaniem stosunków językowych we wszystkich krajach Austryi. W konferencyach tych braliby więc udział nietylko Czesi i Niemcy, ale i inne narodowości.

W najbliższych dniach odbędą się narady przywódców Unii z Polakami, Rusinami, Włochami i Rumunami, celem uzyskania porozumienia w sprawie ustawy ramowej.

Ankieta dla pragmatyki służbowej.

(Telefonem).

Wiedeń, 22 maja.

Wczoraj rozpoczęły się tu obrady ankiety w sprawie pragmatyki służbowej. Przewodniczący komisyi Prohaska powitał zebranych i zapewnił, że wszyscy eksperci są równorzędni — i że wybór ich nastąpił bez względu na stronnictwa, do których należą.

Obrady rozpoczęto szczegółową dyskusyą nad rozdziałem I. (ogólne postanowienia). Bardzo stanowczo zwalczano paragrafy dotyczące uregulowania kwalifikacyi i postawiono różne wnioski dla zmiany tych paragrafów.

Następnie odbyła się dyskusya nad rozdziałem II. (obowiązki). Zwalczano bardzo energicznie postanowienia dotyczące zachowania się urzędników w służbie i poza służbą i występowania publicznie, a zwłaszcza § 32 (należenie do stowarzyszeń). Postawiono wniosek, aby te postanowienia albo całkiem skreślić, albo je gruntownie przerobić. Ostrej krytyce poddano § 33 (małżeństwa urzędników) i §§ 34 i 35 (uboczne zajęcia). Krytyka ta była jednomyślną, niektórych mowców nagrodzono entuzyastycznymi brawami.

Największą opozycyę wywołał jednak rozdz. III. (prawa). Postanowienia dotyczące urlopu oznaczono jako niedokładne i niejasne, adjutum dla praktykantów uznano za niedostateczne. — Wyrażono dalej zapatrywanie, że postanowienia co do posuwania urzędników do wyższych klas płacy i rangi wymagają koniecznie zmiany.

Dalszy ciąg obrad w poniedziałek rano.

Egzamina dojrzałości w szkołach średnich.

(Telefonem).

Lwów. „Gazeta Lwowska“ ogłasza: Wskutek rozporządzenia ministra wyznań i oświaty z d. 29 kwietnia 1910 l. 18.297, Rada szkolna krajowa zmieniła termin ustnych egzaminów dojrzałości w niektórych szkołach średnich Mianowicie odbędą się te egzamina: w gimn. II we Lwowie 1 czerwca, w oddziałach równorzędnych IV gimn. we Lwowie w oddziale a) 1-go, w b) 16 czerwca; w gimn. VII we Lwowie 8 czerwca, w gimn. w Podgórzu 18 czerwca, w gimn. św. Anny w Krakowie 1 czerwca, w gimn. św. Jacka w Krakowie 15 czerwca, w gimn. III w Krakowie 17 czerwca; w gimn. III Franciszka Józefa we Lwowie w oddziale a) 1, w b) 15 czerwca; w gimn. IV we Lwowie 8 czerwca, w gimn. VIII we Lwowie 6 czerwca; w filii gimn. w Stryju 10 czerwca, w I gimn. z polskim językiem wykładowym w Przemyślu 1 czerwca, w VI gimn. we Lwowie 16 czerwca, w gimn. prywatnem żeńskiem Juliusza Słowackiego we Lwowie 22 czerwca, w liceum SS. Urszulanek w Tarnowie 8 czerwca, w szkole realnej w Tarnopolu 22 czerwca, w szkole realnej w Stanisławowie 21 czerwca, w szkole realnej w Krośnie 7 czerwca, w szkole realnej w Śniatynie 1 czerwca, w I szkole realnej we Lwowie 6 czerwca.

We wszystkich innych zakładach publicznych i prywatnych ustne egzamina dojrzałości odbędą się w terminie ogłoszonym dawniej.

Nominacya metropolity mohylewskiego.

(Telegr. pet. ag. tel.)

Petersburg, 22 maja.

Arcybiskupem Mohylewa i metropolitą wszystkich kościołów rzymsko-katolickich w Rosyi zamianowany został **ks. Wincenty Kluczyński**, doktor św. teologii, prałat domowy papieża i prałat kapituły wileńskiej.

Telegramy

z dnia 22 maja.

O uniwersytet lwowski.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ donosi ze Lwowa z ruskich kół poselskich: Toczą się rokowania w sprawie wydania rozporządzenia cesarskiego dla ogłoszenia polskiego charakteru uniwersytetu we Lwowie. Sprawie tej był poświęcony ostatni pobyt namiestnika Bobrzyńskiego w Wiedniu. Równocześnie ma być ogłoszone drugie rozporządzenie, zapowiadające w myśl życzeń ruskich stopniowe utworzenie samodzielnego uniwersytetu ruskiego. Obecne rokowania poprzedzone były konferencyami posłów ruskich z Głąbińskim, bar. Bienerthem i ministrem oświaty.

Fizyczne wychowanie w szkołach.

Wiedeń. Minister oświaty na podstawie odbytej w styczniu b. r. ankiety o fizycznem wychowaniu młodzieży szkolnej wydał rozporządzenie, w którem wskazuje na konieczność wydatnej ogólnej pracy w tym kierunku, oraz wydaje zmierzające do tego zarządzenia.

Oberwanie chmury.

Grac. W dolinie Ruab nastąpiło oberwanie się chmury. Woda porwała baraki robotnicze. Dotąd wyłowiono 4 zwłoki, 16 robotników brak.

„Grazer Tagespost“ donosi z Gleisdorf o losie 23 robotników, porwanych przez wodę, że oprócz 4 zwłok, o których już doniesiono, wyłowiono jeszcze 12. Brak jeszcze 7 robotników.

Irredenta włoska.

Tryest. Z powodu propagandy irredentystycznej przedsięwzięła wczoraj policya w czterech włoskich stowarzyszeniach i u licznych osób prywatnych rewizye. Na podstawie zebranego materyału zarządził sędzia śledczy 18 aresztowań.

Reforma wyborcza w Prusach.

Berlin. Izba panów przyjęła w drugiem czytaniu 127 głosami przeciw 72 przedłożenie o reformie wyborczej.

Aresztowanie siostry Candidy.

Paryż. Aresztowana za malwersacye zakonnica Candida, nazywała się w życiu świeckiem Joanna Forestier. Koła kościelne ogłaszają, że nie należała ona właściwie do żadnego zakonu, albowiem nie odnowiła ślubów jako siostra zakonu św. Anny. Ostatnim powodem jej aresztowania były znalezione przy niej liczne kartki zastawnicze na różne kosztowności, wartości $1^1/_2$ miliona franków; stwierdzono, że kosztowności te pobierała ona u jubilerów i zaraz je zastawiała. Oczekiwane są dalsze aresztowania.

Pogrzeb Edwarda VII.

Londyn. Według ostatnich obliczeń, w czasie pogrzebu króla Edwarda zostało lekko rannych około 6000 osób, a poważniej około 1000 osób. Wiele osób zaniemogło z głodu. Ludzie ci bowiem nie mieli przy sobie żadnych zapasów żywności, a restauracye były pozamykane. Dopiero po południu na zarządzenie władz otwarto niektóre restauracye, zapanował jednak taki ścisk, że i tu zaszło kilka wypadków.

Kwestya kreteńska.

Konstantynopol. Notę ambasadorów przyjęła Porta z zadowoleniem, zwłaszcza dlatego, że uznano interpretacyę Porty co do sprawy „status quo“, umówionego między Turcyą i mocarstwami w roku 1890 podczas ewakuacyi Krety. Według informacyi Porty, u mocarstw panuje opinia, iż teraz nadeszła pora stosowna do ostatecznego załatwienia kwestyi kreteńskiej.

Duma.

Petersburg. Minister wojny wniósł w Dumie tajne przedłożenie o obronie państwa.

Sport.

Wzlot aeroplanu. Wczoraj o godzinie 6 wiecz. na krakowskim torze wyścigowym urządził inżynier Hieronymus wzlot próbny wobec licznie reprezentowanego świata dziennikarskiego oraz grona zaproszonych osób, między innymi wobec komendanta twierdzy gen. Bendy, dyrektora policyi Flattaua, i t. d. Wzlot odbył się nadzwyczajnie. Gdy śrubę puszczono w ruch, aeroplan przebiegłszy około 30 metrów, wzniósł się w powietrze i pilot na wysokości przeszło 70 metrów zatoczył wspaniały krąg, przelatując nad drzewami parku Jordana, poczem wylądował z precyzyą tuż przed hangarem. Liczna publiczność, która przebywała podczas wzlotu w parku Jordana, ujrzawszy aeroplan w powietrzu, rzuciła się tłumnie ku torowi i powitała inż. Hieronymusa burzliwymi oklaskami.

Dzisiejszy wzlot odbędzie się o godzinie pół do 6 po południu. O ileby silniejszy wiatr utrudniał podjęcie wzlotu w oznaczonym terminie, wzlot odbyłby się z ewentualnem spóźnieniem.

Wyścigi konne w Budapeszcie. Wyniki wyścigów z dnia 21 (podane przez biuro E. Lackenbachera w Krakowie) są następujące:

Bieg I. Nagroda lasowa 3000 kor. L. Egyedi'ego „Verőfeny“ 1 (ceny startowe $1^1/_2 : 1$), Geista „Denise“, Milnego „Boncompogur“. Biegało 3.

Bieg II. Handicap dwóchlatek, nagroda 5000 kor. Hr. Baltazziego „Poppy“ 1 (ceny startowe 4 : 1), Jankowicza „Most vagy soha“ 2 (7 : 1), Rohonczego „1000“ 3 (12 : 1), „Derentor“, „General“, „Locarno“, „Galega“, „Ammergau“, „Galega“, „Ammergau“, „Mikado“, „Hajmasker“, „Gyemant“, „Viranka“, „Palko“, „Larifari“. Biegało 14.

Bieg III. Nagroda błyskawiczna 10.000 kor. Hr. Zinneberga „Königsee“ 1 (ceny startowe ($3^1/_2 : 1$), hr. Baltazziego „Nemesis“ 2 ($1^1/_2$ „nad“), Negropontesa „Francesco“ 3 (7 : 1), „Vincenz Albert“, „Irrlicht“, „Nix“, „Katz im Sack“, „Garache“. Biegało 8.

Bieg IV dwóchlatek, nagroda 5000 K. L. Egyedy'ego „Persiste“ 1 (ceny startowe 5:1), Söllingera „Titurel“ 2 (1:1), hr. Zinneberga „Spezi“ 3 (20:1), „Illy“, „Pajtas II“, „Jehuda“, „Actress“, „Sever“, „Slam bang“. Biegało 9.

Bieg V „Majden“ dwóchlatek, nagroda 3000 K. Drehera „Beggar“ 1 (ceny startowe $1^3/_4$:1), Egyedy'ego „Bliktri“ 2 (5:1), bar. Springera „Petiote“ 3 (3:1), „Carrière“, „Mastoha“, „Jarasaszony“, „Corot“, „Mausi“, „Nebulo“, „Körös“. Biegało 10

Bieg VI sprzedażny dwóchlatek, nagroda 2000 K. Jankowicza „Azizie“ 1 (ceny startowe 4:1), Zomborego „Volousy“ 2 (4:1), bar. Springera „Casserole“ 3 (6:1), „Africa“, „No de ilyent“, „Aurelia“, „Dämon“, „Bleriot“, „Faccino“, „Boris“, „Automobil“, „Viharvetö“, „Livia II“. Biegało 13.

Bieg VII sprzedażny, nagroda 2000 K. Redgreya „Lepke“ 1 (ceny startowe $1^1/_4$:1), bar. Springera „Rabagas“ 2 ($1^1/_4$:1), „Getrud“, „Pityi Palko“, „Figyelmes“. Biegało 5.

Aeroplany w Rosyi. Z Paryża telegrafują: Rosyjska komisya wojskowa zamówiła tu kilka aeroplanów Bleriota. Przybyło tu też kilku oficerów rosyjskich, którzy mają dłuższy czas przebyć odpowiednie ćwiczenia w pracowni Bleriota.

(Telegramy „N. Reformy“).

Aeroplanem przez La Manche.

Calais. Awiator Lesseps wzniósł się wczoraj o godz. pół do 4 po południu w powietrze, aby przelecieć nad kanałem tam i napowrót. — Pogoda była wspaniała, tylko na wschodzie ukazały się lekkie chmurki. Lot Lessepsa dosięgnął nad morzem 500 m.

Deal. O godz. 4 min. 20 po południu Lesseps wylądował szczęśliwie koło Deal nad zatoką św. Małgorzaty na wybrzeżu angielskiem.

Teatr miejski.

„Małżeństwo aktorki“. — Komedya w 3 aktach Aleksandra Bissona. Przekład E. Śliwińskiej.

Po wielkim sezonie teatralnym przyszedł czas na ten mniejszy, letni, którego królestwem jest lekka komedya lub farsa, w którym wielcy augurowie repertuaru ustępują miejsca mniejszym koryfeuszom krotochwili scenicznej w rodzaju twórcy „Kontrolora wagonów sypialnych“. A ten pan należy do bardzo sprytnych wirtuozów lekkiej komedyi. Jestto autor, który na zawołanie i na przemian rozpina na swej lutni struny wesołości lub smutku, wywołuje kolejno śmiech i łzy, aż do chwili, gdy w pospiesznem tempie zręcznej komedyi zatraci wątek założenia, zadawalniając widzów salwą śmiechu.

W „Małżeństwie aktorki“ przedstawia Bisson satyryczne zwierciadło obyczajowości francuskiej w światku teatralnym. Pani Florentyna, artystka komedyi francuskiej, ma córkę Gilbertę, do której ojcowstwa przyznaje się archiwista biblioteki Ildefons. W chwili, gdy Gilberta ma wyjść za mąż za Andrzeja Lamberthier, zjawia się pan Ildefons i pragnąc ustalić przyszłość córki, ułatwia młodym ludziom zaręczyny. Nie długo jednak trwać ma sielanka miłości. Rodzice Andrzeja zgodziliby się na związek syna z Gilbertą, stawiają jednak za warunek, aby p. Ildefons poślubił Florentynę, a tem samem uregulował prawnie jej stan cywilny. Zanim wszelako małżeństwo obu par ukoronuje akcyę, rzuca autor w przelocie dość zręcznie postawiony epizod wyznania miłosnego, jakie Florentynie pod wpływem oszołomienia składa narzeczony córki, Andrzej Lamberthier. Ten dowód entuzyazmu ze strony przyszłego zięcia spotyka się ze stanowczą odprawą Florentyny i trzeba dopiero usilnych starań całego otoczenia, aby rzecz naprawić i skłonić Florentynę do zaślubienia Ildefonsa, a Andrzejowi przywrócić łaski Gilberty.

Sztuka jest bardzo wesoła, pogodna i interesuje nietylko oryginalnie postawionym problemem współzawodnictwa matki i córki o posiadanie jednego mężczyzny, ale także bardzo dowcipną i lekką robotą sceniczną. Coś nie coś przypominającego zbiorowy temat „Flipoty“, tylko bez tego niezrównanego „esprit“, jakie cechuje utwór Lemaitre'a.

Lekka komedya graną też była u nas z ogromną werwą i w doskonałym tempie. Stało się to niezawodnie za wpływem miłego gościa, jakim jest p. Honorata **Leszczyńska**, która odegrała rolę Florentyny. Grzmotem oklasków powitana dawna ulubienica naszej publiczności, wniosła na scenę krakowską dawno tu nie widziany humor i werwę, która udzielała się w pełni całemu zespołowi wykonawców. Swobodna w tempie, dykcyi i ruchach gra p. Leszczyńskiej, widniała stale na czele zespołu, każąc podziwiać ten czynnik pogody i wesołości, jaki cechuje grę artystki warszawskiej.

Wyborną parę młodszą stworzyli: panna Jarszewska w roli Gilberty, jak zawsze pełna prostoty i wdzięku, p. Kosiński jako Andrzej bardzo spokojny i zrównoważony, p. Barwińska doskonale przeprowadzająca dyalog salonowy.— Szlachetny spokój cechował rolę Hilfonsa w grze p. Mielnickiego, który każdej kreacyi umie nadać właściwe dobrze obmyślane piętno typu scenicznego. Doskonałą charakterystyczną była pani Mielnicka. W pomniejszych rolach pełne humoru figury stworzyły panie Janiczówna i Krysińska, oraz zawsze pełen rozlewnej swobody p. Siemaszko.

Żywe oklaski, których część największa przypadła w udziale p. Leszczyńskiej, świadczyły, że sztuka przypadła publiczności do gustu.

W. Pr.

Kronika.

Dziś:

Kraków, niedziela 22 maja.

Kalendarzyk kościelny: Julii.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 47, zachód o godz. 7 m. 26 długość dnia godzin 15 min. 39.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurno, mierne wiatry, ciepło, skłonność do burzy.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu: „Gdy młode wino zakwita“; wieczór: „Małżeństwo aktorki“.

Teatr ludowy (w parku krakowskim) po południu: „Ach ta wiosna“; wieczór: „Czarodziej z nad Nilu“.

Wystawa w pałacu sztuki (plac Szczepański l. 4) otwarta codziennie od g. 10 rano do 4 po południu.

Wystawa prac amatorskich kolejarzy w sali strzeleckiej od godz. 10 rano do godz. 6 wieczór.

Odczyty: prof. dr T. Grabowski: „Ferdynand Brunetiere i jego stanowisko w krytyce literackiej“ o godz. 11 przed południem w sali 39 Coll. Nov.; Z. Roguski: „Finansowe podstawy samorządu gminnego“ o godz. 11 przed południem w sali Kółka roln. (Grodzka 53); St. Pigoń: „O St. Witkiewiczu jako wychowawcy narodowym“ w sali 39 Coll. Nov. o godz. 10 rano.

Uroczyste zakończenie roku szkolnego i wystawa wypracowań piśmiennych i rysunków o godz. 10 rano w szkołach przemysłowych uzupełniających: na Smoleńsku, na Kleparzu, przy ul. Lubomirskich, przy ul. Dietla i na Kazimierzu.

V Wieczór muzyczny uczniów i uczenic o godz. 5 wieczorem w sali Stow. nauczycielek (Karmelicka 36, II p.).

Walne zgromadzenie Tow. wzaj. pomocy rękodzielników i przemysłowców w sali Izby rękodzielniczej o godz. 3 po południu.

Wzlot aeroplanu na torze wyścigowym o godz. $5^1/_2$ po południu.

Zawody w piłkę nożną między „Cracovią“ a „Wisłą“ na Błoniach o godz. 4 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Zaczarowane koło“; wieczór: „Hrabia Luksenburg“.

W poniedziałek, 23 maja.

Kalendarzyk kościelny: NPM. Wspomożenia wiernych.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 46, zachód o godz. 7 m. 27; długość dnia godzin 15 min. 41.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Zaczarowane koło“.

Teatr ludowy: „Sposób na mężów“.

Wystawa prac amatorskich kolejarzy w sali strzeleckiej od godz. 10 rano do 6 wieczór.

Zebranie członków sekcyi krakowskiej „Centralnego Związku fabrycznego we Lwowie“ o godz. 6 wieczorem w sali obrad Izby handlowej.

Walne zgromadzenie T.S. „Wisła“ w salach Związku turystycznego w Rynku gł. o godz. 7·30 wieczorem.

Teatr miejski we Lwowie: „Srebrne szczyty“.

Nauczycielstwo Wielkiego Krakowa. Wraz z przyłączeniem gmin podmiejskich do Krakowa nauczycielstwo ludowe tych gmin weszło w skład nauczycielstwa Wielkiego Krakowa. Aby uczcić chwilę spotkania się z kolegami i koleżankami z zamiejskich rogatek, „Ognisko nauczycielskie“ z Krakowa postanowiło uroczyście powitać nowo przybywające nauczycielstwo i w tym celu zaprosiło na dzień wczorajszy grona nauczycielskie z przyłączonych gmin jak i z Krakowa do sali Klubu pocztowego przy ul. Lubicz. Na uroczystość przybyli wszyscy kierownicy szkół z gmin pozamiejskich z gronami nauczycielskiemi, prezes „Związku nauczycieli“ p. Nowak, prezes „Ogniska nauczycielskiego“ w Krakowie p. Michalski i liczny zastęp nauczycielstwa krakowskiego.

Imieniem „Ogniska nauczycielskiego“ w Krakowie powitał nowe koleżanki i kolegów jego prezes, p. Michalski, wyrażając radość, iż nauczycielstwo Krakowa zwiększa się o spory zastęp nowych kolegów, których obecnie zrównano co do poborów służbowych z nauczycielstwem Małego Krakowa.— Chwila to dla „Ogniska nauczycielskiego“ pamiętna i dlatego postanowiło uczcić ją dzisiejszą uroczystością. Mowca spodziewa się, iż szeregi nowo przybywających koleżanek i kolegów pójdą ręka w rękę z nauczycielstwem Krakowa, które przez „Ognisko nauczycielskie“ walczy solidarnością i zgodą w imię zdobycia warunków lepszego bytu.

Następnie przemawiał imieniem „Związku nauczycielstwa w Galicyi“ prezes p. Stanisław Nowak, przedstawiając przykre pod względem wynagrodzenia położenie nauczycielstwa krajowego. Nie winni są temu nauczyciele lecz ci w Galicyi, którzy stoją na czele rządów. Oni położyli swą twardą rękę na nauczycielstwie, oni je rozbili na wyższych i niższych według 4 klas płacy, stosownie do zasady: „divide et impera!“ Nauczycielstwo gmin podmiejskich przeszło obecnie z klasy niższej do wyższej. Kiedyś przyjdzie dzień w całej Galicyi, że całe nauczycielstwo solidarnością w dążeniu do poprawy bytu i wytrwałością przy swych postulatach zdobędzie I klasę płacy, t. j. zdobędzie płace pierwszych 4 rang urzędników państwowych. Apelując do solidarności, wita mowca imieniem „Związku“ nauczycielstwo nowych gmin.

Jako reprezentant gości dziękował za powitanie dyrektor z Łobzowa p. Wojtyga i imieniem swych kolegów wyraził radość, iż wstępują w grono patryotycznego nauczycielstwa podwawelskiego grodu. Krakowscy nauczyciele mogą być pewni, iż nowi ich koledzy wstępują w ich szeregi karni i solidarni i na powitanie odpowiadają oni serdecznym koleżeńskim uściskiem dłoni.

Po tych przemówieniach nastąpiło wzajemne poznanie się.

Opieka nad młodzieżą szkolną. Towarzystwa krakowskie, mające na oku dobro młodzieży, przyszły do wniosku, że wszelkie ich wysiłki w kierunku opieki nad młodzieżą marne wydają owoce tak pod względem fizycznym, jakoteż moralnym i że zrozumienie tych zadań przez ogół rodziców i opiekunów pchnąć może akcyę na lepsze tory. Delegaci więc czterech Towarzystw w Krakowie, t. j. Tow. nauczycieli szkół wyższych, Tow. im. ks. Piotra Skargi, Tow. kolonij wakacyjnych i Tow. opieki nad ubogą młodzieżą szkolną, odbyli 14 b. m. wspólne posiedzenie, na którem uchwalono zwołanie wiecu rodziców w dniu 4 czerwca o godz. 6 wieczorem. Na wiecu tym uproszeni referenci wygłoszą krótkie a treściwe referaty, poczem nastąpi dyskusya. — Dotąd uchwalono omówienie dwóch spraw: o życiu pozaszkolnem młodzieży i o powodach demoralizacyi młodzieży i środkach do zwalczania tychże. Celem urządzenia wiecu ukonstytuował się komitet, wybierając przewodniczącym prof. uniw. dra Kazimierza Morawskiego, zastępcą przewodniczącego p. Włodzimierza Nawratila, prezesa Tow. im. Piotra Skargi, sekretarzem dra Józefa Bogdanika.

Kometa Hallaya. Wczoraj wieczorem można było obserwować w Krakowie kometę Hallaya, aczkolwiek nie zupełnie wyraźnie widzialną z powodu mgły i oparów. Mianowicie koło godz. $^1/_4$10 wieczorem w stronie zachodniej na nieboskłonie widać było kometę, jako słabo świecącą dosyć dużą plamę, o niewyraźnych jednak konturach z powodu mgły; przez lunetę blask komety był wyraźniej widziany. Ogon nie był widoczny. Zjawisko, trwające kilkanaście minut, obserwowała liczna publiczność zgromadzona na błoniach i nad Rudawą.

Aby ułatwić dokładniejsze oglądanie komety, postarało się Koło VI T. S. L. im. Juliusza Słowackiego o teleskop wielkiej siły, który ustawiono w narożnym pokoju III p. w domu p. Ekielskiego (ulica Wolska l. 40) i tam od dnia 23 b. m. do 29 włącznie codzień od godz. 7—9 wieczór pod kierunkiem profesorów fachowców będzie można obserwować kometę. Bilety z oznaczonym szczegółowo terminem oglądania nabywać można tylko w księgarni p. Krzyżanowskiego po cenie 2 koron dla dorosłych, a po 1 kor. dla młodzieży szkół średnich. W razie niestawienia się w oznaczonej porze bilet traci zupełnie swą wartość. Czas oglądania wynosi 5 minut.

O obserwowaniu wczoraj wieczorem komety telefonuje nam z Rzeszowa nasz korespondent: Kometę Hallaya widziano tu wczoraj o godz. $^1/_4$10 wieczorem, w stronie północno-zachodniej. Ogon komety zarysowywał się zupełnie wyraźnie. Zjawisko trwało 5—6 minut, poczem chmury zasłoniły kometę.

Garden Party. Na cele ambulatoryum, zostającego pod opieką sekcyi Panien Ekonomek, odbędzie się — jak donosiliśmy — w ogrodzie hr. Pusłowskich (ulica Kolejowa l. 10) dnia 28 b. m. pod protektoratem ks. Kazimierzowej Lubomirskiej, hr. Stanisławowej Tarnowskiej i hr. Stanisławowej Wodzickiej.

Wstęp za zwrotem zaproszenia wynosi 2 K, dla studentów i dzieci 1 K, bilet familijny (4 osoby) 6 K. — Rozsyłanie zaproszeń już się rozpoczęło. Osoby, które dotąd zaproszeń jeszcze nie otrzymały, zechcą zgłaszać się po nie do komitetu, do ambulatoryum Panien Ekonomek (ulica Warszawska l. 6-8) między godz. 10 a 11 rano.

Związek ekonomiczny urzędników, profesorów i nauczycieli w Krakowie zawiadamia swych członków, że w poniedziałek dnia 23 b. m. o godz. 3 po południu odbywać się będzie we własnym zarządzie sprzedaż wędlin dworskich doborowej jakości oraz masła w sklepie Związku (plac św. Ducha obok kościoła św. Krzyża).

Krakowskie Tow. techniczne urządza we środę d. 25 b. m. dla swych członków i ich rodzin wycieczkę do salin Wieliczki. Zwiedzenie kopalni z oświetleniem pierwszej klasy wynosi 2 kor. od osoby. Ze względu na ograniczoną ilość uczestników uprasza się o jak najprędsze zgłoszenia do wtorku włącznie w kancelaryi Towarzystwa (Straszewskiego 28) między godziną 9—12 i 4—7 wieczorem. Wyjazd z Krakowa o godz. 1 m. 30 po południu.

Zabawa „Dzieci dla dzieci“ odbędzie się w celu pomnożenia funduszów na budowę ochronki dla

ubogiej dziatwy Dębnik dn. 12 czerwca lub w razie niepogody w najbliższą pogodną niedzielę w parku miejskim na Dębnikach. W programie jest loterya obejmująca przeszło 500 fantów, przyczem każdy los wygrywa, dalej wenta cennych przedmiotów do użytku domowego, ognie sztuczne, 3 orkiestry, przejażdżka statkami, poczta i t. d. Jest to pierwszy festyn w Wielkim Krakowie na pierwszą ochronkę dla przyłączonej dzielnicy XI. Bliższe szczegóły doniosą afisze.

Wybuch pod parkiem Krakowskim. Wczoraj koło godz. 10 wieczorem, gdy wóz tramwajowy nr 17, prowadzony przez motorowego Bochenka i konduktora Bieńkowskiego, zbliżył się do mostu kolejowego pod parkiem Krakowskim, na parę kroków przed mostem dał się słyszeć silny huk jakby eksplodującego jakiegoś pocisku wybuchowego. Motorowy wstrzymał natychmiast wóz. Na miejsce wypadku zawezwano policyę. Po stwierdzeniu, iż huk spowodowany był wybuchem jakiegoś materyału eksplodującego, który wypełniał żelazną rurę, cząstki rozerwanej bomby czy petardy zabrano na policyę. Wozu tramwajowego wybuch nie uszkodził. Sprawcy nie wyśledzono. Na miejsce przybył komisarz policyjny Krupiński i inspektor policyjny Schimsheimer i wdrożyli dochodzenia.

Upadek z dachu. Stanisław Śmieszkiewicz, 60-letni murarz, pracując wczoraj na dachu kościoła w Oświęcimiu, spadł z niego i doznał silnego wstrząśnienia i ogólnego stłuczenia. Z dworca kolei odwiozło go pogotowie do szpitala św. Łazarza.

Ze stronnictwa demokokratyczne-narodowego. Ze Lwowa telefonują nam: Komitet główny stronnictwa dem.-nar. obradował wczoraj przy udziale posłów sejmowych i parlamentarnych oraz mężów zaufania stronnictwa z prowincyi. Po dyskusyi nad działalnością stronnictwa w kraju, oraz nad programem co do prac i literatury politycznej na przyszłość, główny komitet udzielił komitetowi wykonawczemu absolutoryum za jego czynność.

Sprawa Dawydiaka. — Z Wiednia telefonują: Trybunał kasacyjny odrzucił zażalenie nieważności, wniesione przez obrońcę Dawydiaka, który za zamordowanie małżonków Stoffów we Lwowie skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

Przeniesienie pułku huzarów nr 3. Z Wiednia telefonują nam: Po tegorocznych manewrach jesiennych, stacya kawaleryi, znajdująca się w Krakowicach koło Radymna, zniesiona będzie, a stojący tam pułk huzarów nr 3 będzie przeniesiony w następujący sposób: Sztab pułkowy i szwadron pierwszy będzie się znajdować w Przemyślu, sztab dywizyjny i szwadrony 2 i 3 w Gródku Jagiellońskim, drugi sztab dywizyjny i szwadrony 4 i 6 w Pruszowie koło Lubaczowa, a szwadron 5 w Jaworowie. Komenda uzupełniająca przeniesiona będzie do Aradu na Węgrzech.

Pożar Skoczowa. Z Opawy telegrafują: W Skoczowie spaliło się dotąd po obu stronach rynku 25 domów. Zdaje się, że pożar do tej chwili jest już umiejscowiony. Do Skoczowa wysłano świeży oddział wojska, gdyż żołnierze, wysłani tam rano, są już wyczerpani. Szkoda wynosi kilkaset tysięcy koron. Wypadku z ludźmi nie było.

Tajemnicze morderstwo w Warszawie. „Kuryer Warszawski" donosi: I ubiegła doba niewiele dostarczyła szczegółów, mogących przyczynić się do wyświetlenia tajemnicy morderstwa w pokojach umeblowanych przy ulicy Marszałkowskiej. Uwięziony hr. Ronikier do niczego się nie przyznaje. — Czynności policyi były przez piątek skierowane do zbadania pochodzenia kobierców i portjer, któremi ozdobiono pokoje. Dywany, jak się okazało, były nabyte w jednym z podrzędnych składów na Nalewkach; konfrontacya zapewne stwierdzi, kto je nabywał i odnosił i dla kogo to czynił. Dochodzą też wieści, iż nazajutrz po morderstwie Zawadzki spalił pokrwawioną odzież, matce zaś swojej oddał do przechowania pewną ilość weksli. Wskazywałoby to, iż Zawadzki był zamięszany w zbrodnię.

Nowa koepenikiada. Z Berlina telegrafują: Dzienniki donoszą o nowej koepenikiadzie. Mianowicie wczoraj po południu przybył do koszar tutejszego pułku gwardyi młody człowiek w mundurze podoficera oddziału sanitarnego i przedsięwziął rewizyę nietylko w koszarach, ale i rewizyę osobistą, przyczem poodbierał żołnierzom różne przedmioty wartościowe, jakie mieli przy sobie. Okazało się później, że był to zwykły oszust. Policya twierdzi, że jest to człowiek umysłowo chory, którego już zresztą aresztowano.

Mianowania i przeniesienia. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Cesarz zatwierdził wybór Władysława Długosza, właściciela dóbr Siary, na prezesa Rady powiatowej w Gorlicach.

Namiestnik poruczył koncepiście namiestnictwa Stanisławowi Matusińskiemu funkcye delegata namiestnictwa do komisyi klimatycznej i inspektora zdrojowego w Zakopanem, uwalniając równocześnie od pełnienia tych funkcyj starszego komisarza powiatowego Władysława Janowicza. — Namiestnik przeniósł starszego komisarza powiatowego Władysława Janowicza z Zakopanego do Lwowa.

Namiestnik przeniósł koncepistę namiestnictwa dra Lesława Korczyńskiego z Podgórza do Chrzanowa.

Zmarli:

Antonina Klik, krawcowa, przeżywszy 22 lat, zmarła w Krakowie.

Józef Willert, oficyant kolei północnej, zmarł w Krakowie, przeżywszy 58 lat.

Maksymilian Aksmann, właściciel kantyny przy szkole kadeckiej w Łobzowie, zmarł w Krakowie.

Franciszek Hausner, obywatel Podgórza, zmarł w Podgórzu, przeżywszy 85 lat.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 22 maja.

HOTEL KRAKOWSKI: Hr. Cecylia Sołtan z Wołynia, Marya Szymanowska z Żytomierza, X. Wacław Gierykowski z Insbruka, Dr Tadeusz Folner z Tarnowa, Jan Kozłowski z żoną z Wiednia, Mieczysław Szymański z Wągrówka (Król. Pol.), Dr Czesław Wasilkowski z żoną ze Sławkowa (Król Pol.), Konstancya Nowak z Wólki Mazowieckiej, Paula S.bber, Leon Sommer z Napkol (Rosya), Stanisław Kremer z Przeworska, Radca Stanisław Wójcik ze Lwowa, Jan Wierciuch z Plimouth (Stany Zjed.), Kazimierz Lekowski z Gorlic.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 21 maja. Losy: a) procentowe: Austryacki zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 30·—. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 278·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 287·75. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 24·75. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 111·75. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 30·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 539·50. Clary 40 złr. m. k. 256·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 116·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 125·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 80·85. Palffy 40 złr. 260.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 65·50. Czerw. krzyża węg Tow. 5 złr. 41·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr 70·—. Salma 40 złr. m. 255·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 258·75. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 261·75. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 545·75.

Berlin, 21 maja. Austryackie banknoty 85·10. Spirytus —·—.

Paryż, 21 maja. Renta 3-prc. 98·92. Mąka 30·90.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.